

Hospicjum nie może przegrać walki z czasem

Jesli nie otworzymy hospicjum, przez trzy kolejne lata nie dostaniemy pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Spieszymy się, robimy co możemy – mówi Grażyna Choraży. Budowa hospicjum stacjonarnego, które powstaje w Bielsku-Białej, musi zakończyć się do lipca przyszłego roku! – Bardzo się spieszymy, wszystko zależy jednak od finansów. Robimy, co możemy. Na ukończenie budowy potrzeba minimum 2 mln zł. Do tego dochodzi jeszcze wyposażenie – mówi Grażyna Choraży z Salwatorińskiego Stowarzyszenia Hospicyjnego, które buduje placówkę. Pierwsze w mieście stacjonarne hospicjum dla osób chorych na nowotwory, budowane jest tylko z datków. Dotychczas na budowę przy ul. Zdrojowej wydano 5,5 mln zł. Wszystkie pieniądze pochodzą ze zbiorok publicznych, darowizn, wpłat z „1%” oraz z akcji organizowanych przez szkoły. Bez zaangażowania społecznego budowa w ogóle nie byłaby możliwa. Właśnie podsumowano 9. edycję akcji „Pola nadziei”, która znacząco wspomaga całe przedsię-

wzięcie. Wzięło w niej udział aż 91 szkół, o 6 więcej niż w poprzednim roku. Są to placówki z Bielska-Białej oraz z powiatów bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego. Uczniowie zebrali 211 tys. zł.

Młodzież bielskiego Gimnazjum nr 8 co rok bierze udział w akcji. – Nie brakuje mi chętnych. Gdy organizuję kiermasze, to przychodzą i sprzedają albo wykonują ozdoby i sprzątają albo wykonują ozdoby świąteczne. Przychodzą i zostają popołudniami – mówi pedagog szkolny Jolanta Porębska-Nowak.



Uczniowie gimnazjum odwiedzali chorych w oddziale paliatywnym szpitala kolejowego w Wilko-

wicach. Paulina Gnat przyznaje, że nie były to łatwe wizyty. – Są tam strasznie chorzy ludzie. Na początek nie bardzo wiedziałam, jak do nich podejść, jak się przywitać. Wszystko jednak fajnie wyszło – zapewnia dziewczyna.

W tym roku najwięcej środków na budowę hospicjum zebrali bielskie Gimnazjum nr 6, które przekazało ponad 15 tys. 500 zł oraz IV LO im. Komisji Edukacji Narodowej z Bielska-Białej, które zebrali prawie 11 tys. zł.

Hospicjum powstaje od 2010 roku. Będzie tu 15 pokoi dla 30 chorych, gabinety zabiegowe, pokoje dla najbliższej rodziny, kaplica. Obecnie trwają prace wykończeniowe oraz przygotowania do zewnętrznego ocieplenia budynku. W śróde Salwatorińskie Stowarzyszenie Hospicyjne wraz z przyjaciółmi zaprosiło na koncert charytatywny, z którego dochód będzie przeznaczony na budowę obiektu.

Magda Fritiz